

Kolejne zatrucie w Salisbury

18 września 2018

Nic nie wskazuje na to, że był to nowiczek – uspokaja brytyjska policja po incydencie z niedzieli, który miał miejsce w Salisbury. Chodzi o zatrucie dwóch osób jedzących obiad w tamtejszej restauracji. Do incydentu doszło w pobliżu miejsca, gdzie w marcu tego roku znaleziono nieprzytomnych byłego rosyjskiego szpiega Siergieja Skripała i jego córkę.

Przypadki zatruc w restauracjach nie należą do rzadkości, ale mieszkańcy Salisbury są na nie szczególnie wyczuleni. Według relacji świadków, czterdziestokilkuletni mężczyzna doznał konwulsji w toalecie restauracji. Znalazła go jego partnerka. Jej histeryczne zachowanie wywołało wśród pozostałych gości sporą konsternację. Sytuacja natychmiast znalazła odbicie na serwisach społecznościowych, gdzie była komentowana przez ludzi, którzy jedli niedzielną kolacją w lokalnej restauracji w Salisbury.

Jak zauważają komentatorzy, początkowe objawy ataku nowiczkiem przypominają reakcję organizmu na przedawkowanie narkotyków. Nie można wykluczyć, że w tym przypadku chodziło właśnie o substancje psychoaktywne. Kobieta i mężczyzna nie stracili przytomności. Trafili do szpitala, gdzie wciąż pozostają pod obserwacją. Ich życiu nic nie zagraża.

Niepotwierdzone doniesienia sugerowały, że są to Rosjanie, lub przynajmniej jedna z dwóch hospitalizowanych osób mówiła po rosyjsku. Do akcji natychmiast wkroczyła policja i służby ratunkowe. Zamknięto pobliskie drogi, a pozostali goście restauracji poddani zostali czasowej kwarantannie. Jednak wszystko wskazuje na to, że mogło to być zwykłe zatrucie.

Mieszkańcy Salisbury żyją w ciągłym napięciu. Nie zapomnieli o ataku na Skripalów i śmierci Brytyjki, która przypadkowo otruła się nowiczkiem porzuconym przez sprawców ataku.

To sytuacja mało prawdopodobna, ale policja nigdy nie wykluczyła, że takich pojemników ze śmiertcionośną substancją mogło być więcej. Znaleziono jeden – specjalnie zmodyfikowaną buteleczkę perfum Niny Ricci – z której wyciśnięto nowiczok na kławkę domu Siergieja Skripała.

Były szpieg i jego córka przeżyli atak. Znajdują się w bliżej nieokreślonym miejscu pod ochroną policji. Odrzucili ofertę pomocy rosyjskiego konsulatu.

Autorstwo: kacz

Źródło: Cooltura24.co.uk